

Anna Maria Lepacka

Początki Kolegium Polskiego w Rzymie

Studia Warmińskie 50, 263-270

2013

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Anna Maria Lepacka
Wydział Nauk Historycznych
Uniwersytet Mikołaja Kopernika

Początki Kolegium Polskiego w Rzymie

Słowa kluczowe: Rzym, kolegium polskie, XVI wiek, Stanisław Reszka.

Key words: Rome, Polish College, 16th Century, Stanisław Reszka.

Schlüsselworte: Rom, Polnisches Kolleg, 16 Jahrhundert, Stanisław Reszka.

We wrześniu 2012 r. minęła 430. rocznica powołania Kolegium Polskiego w Rzymie. Ze względu na znaczenie placówki, noszącej dziś miano Pontificium Collegium Polonorum (Papieskie Kolegium Polskie), warto przypomnieć pomijane dziś w historiografii polskiej okoliczności jej powstania¹. Na szczególną uwagę zasługują również postaci, dzięki którym instytucja ta, pomimo licznych perypetii i przerw w działalności, przez stulecia konsolidowała Polaków, zarówno tych pragnących odbyć studia, jak i pielgrzymów licznie przybywających do centrum chrześcijańskiego świata.

Pierwszą polską placówką w Wiecznym Mieście był kościół i hospicjum pod wezwaniem świętych Zbawiciela i Stanisława przy ulicy Botteghe Oscure, wznoszony z inicjatywy biskupa warmińskiego kard. Stanisława Hozjusza od 1578 r., a konsekrowany uroczystie po jego śmierci, w roku 1591². Sukces, jakim była

Adres/Adresse/Anschrift: dr Anna Maria Lepacka, Zakład Historii Sztuki Nowożytnej, Katedra Historii Sztuki i Kultury, Uniwersytet Mikołaja Kopernika, ul. Władysława Bojarskiego 1, 87-100 Toruń, amlepacka@wp.pl

¹ Najczęściej powtarzane informacje dotyczą powstania Kolegium w drugiej poł. XVI w. oraz jego założyciela św. Filipa Nereusza, zob. A. Endzel, T. Ososiński, *Słowo wstępne*, w: M. Spandowski, J. Borysiak (oprac.), *Katalog starych druków biblioteki Papieskiego Kolegium Polskiego w Rzymie. Polonika XVI–XVIII wieku w bibliotekach rzymskich*, Warszawa 2010, s. IX–X. Zob. też oficjalną stronę internetową Kolegium: www.colpol.opoka.org.html (10.12.2012).

² Na temat kościoła zob. S. Janasik, *La chiesa ed Ospizio di S. Stanislao V.M. in Roma*, Roma 1939; M. Machejek, *400 lat Kościoła i Hospicjum Św. Stanisława w Rzymie*, Rzym 1978; R. Brykowski, *Z ikonografii Hospicjum i Kościoła św. Stanisława w Rzymie*, *Rocznik Historii Sztuki* 14 (1982), s. 263–280; A. Marchionne Gunter, *San Stanislao dei Polacchi*, Roma Sacra. Guida alle chiese della città eterna 4 (1998), nr 14, s. 22–26.

fundacja i budowa narodowego kościoła dla wiernych peregrynatorów oraz działalność ideowego spadkobiercy Hozjusza – księdza, dyplomaty i humanisty Stanisława Reszki jako pierwszego rektora placówki – nie wyczerpywały pomysłowości przy organizowaniu kolejnej ostoji dla rodaków pragnących podjąć studia³. Zamyśl konsolidacji społeczności polskiej, którą reprezentować mieli wychowankowie seminarium w Wiecznym Mieście bez wątpienia został przejęty przez Reszkę od jego patrona i mistrza, wspomnianego kard. Hozjusza⁴. Ten uczony i szanowany teolog, wielki penitencjarz w kurii watykańskiej, założyciel kolegium jezuickiego w Braniewie, już w 1571 r. zwracał się z prośbą do Kolegium Kardynalskiego o przyjęcie do Collegium Germanicum w Rzymie kandydatów z Pomorza i Wielkopolski⁵. Ze względu jednak na szczególne akcentowanie narodowego charakteru tej, jak i kolejnych placówek, petycje polskiego kardynała, zmarłego w 1579 r., nigdy nie zostały zrealizowane. W Rzymie u progu lat osiemdziesiątych ośrodki kształcące przyszłych szermierzy kontreformacji powołanych do misji na rodzimym gruncie posiadali Niemcy, Anglicy oraz Grecy. Później powołano też Kolegium Maronitów. Reszce, jako reprezentantowi Rzeczypospolitej i zagorzałemu obrońcy doktryny katolickiej, szczególnie bliska była więc kwestia związania państwa i Kościoła przez powołanie instytucji, której profil w pełni odpowiadał nie tylko jego przekonaniom religijnym, ale też wizji miejsca Polski na scenie kulturowej Wiecznego Miasta. Forsowaniu pomysłu seminarium, w którym mogliby uczyć się polscy przybysze sprzyjały szerokie kontakty sigillatora w kręgach elity kurialnej, a także szczególna życzliwość czy nawet sentyment do władcy i miesz-

³ Na temat rzymskiej i neapolitańskiej działalności S. Reszki zob. m.in. J.W. Woś, *Stanisław Reszka, segretario del Card. S. Hozjusz e ambasciatore del re di Polonia a Roma e a Napoli*, w: idem, *In finibus Christianitatis*, Firenze 1988, s. 139–154 (przedruk: *Annali della scuola normale superiore di Pisa* 8 (1978), s. 187–202); J.A. Kalinowska, *Reszka Stanisław*, w: *Polski słownik biograficzny*, t. XXXI, Wrocław 1988, s. 233–235; eadem, *Stanisław Reszka (1544–1600) jako humanista i pisarz*, *Studia Warmińskie* 17 (1990), s. 235–244; A.M. Lepacka, *Ilustrowany żywot Świętego Jacka Odrowąża Federica Zuccarięgo w bazylice św. Sabiny na Awentynie*, w: A. Nocoń, A. Wuwer (red.), *Św. Jacek Odrowąż. Apostoł Północnej Europy. Międzynarodowe sympozjum. Papięski Uniwersytet św. Tomasza z Akwinu „Angelicum”, aula Jana Pawła II, Rzym 16 X 2007*, Roma–Katowice 2012, s. 125–144; eadem, *Giovanni Antonio Dosi a Napoli e il sepolcro per Stanisław Rescius, umanista e diplomatico polacco*, *Annali della Pontificia Insigne Accademia di Belle Arti e Lettere dei Virtuosi al Pantheon* 11 (2011), s. 349–364.

⁴ Postaci biskupa warmińskiego kard. Stanisława Hozjusza i różnorodnym aspektem jego działalności poświęcone są liczne opracowania, tu jedynie: H.D. Wojtyńska, *Cardinal Hosius legate to the Council of Trent*, Rome 1967; J.A. Kalinowska, *Stanisław Hozjusz jako humanista (1504–1579). Studium z kultury renesansowej*, Olsztyn 2004; S. Achremczyk, J. Guzowski, J. Jezierski (red.), *Kardynał Stanisław Hozjusz (1504–1579). Osoba, myśl, dzieło, czasy, znaczenie*, Olsztyn 2005; A. Szorc, *Sługa boży Stanisław Hozjusz*, Olsztyn 2011. Zob. też J.W. Woś, *Rzym polski za Stanisława Hozjusza (1558–1579)*, w: idem, *Wokół spraw polsko-włoskich*, Trento 2002, s. 69–89, a także: idem, *Santa Sede e corona polacca nella corrispondenza di Annibale di Capua (1586–1591)*, Trento 2004, s. 110–111.

⁵ J.A. Kalinowska, *Stanisław Hozjusz...*, s. 83–84.

kańców dalekiego kraju uznawanego za przedmurze chrześcijaństwa, okazywane przez zwolenników placówek polskich w Rzymie. Trudno jest odtworzyć szczegółowo drogę działań dyplomaty zmierzającego do powiązania polskiego seminarium z Oratorium Filipa Nereusza przy kościele S. Maria in Vallicella, zatwierdzonego jako Kongregacja przez papieża Grzegorza XIII Buoncompagni w 1575 r. Wielką rolę odegrało tu duchowe i finansowe wsparcie samego papieża⁶. Najważniejszą postacią dla powstania placówki był sam założyciel wspólnoty, „Apostoł Rzymu”, Filip Nereusz troszczący się o wychowanie i studia młodzieży wszystkich nacji skupionych na terenie Wiecznego Miasta, szczególnie zaś angielskiej i polskiej⁷. Reszka prawdopodobnie przed decydującymi rozmowami z przyszłym świętym nawiązał ożywione kontakty z najbardziej aktywnymi członkami kongregacji, z sekretarzem Antonio Talpą, Giovannim Francesco Bordinim oraz administratorem domu Tomaso Bozzim. Z nimi też omawiał kwestię powstania i projekty dotyczące kolegium, dyskutowane później w Kongregacji⁸.

„Upłynęło wiele miesięcy, gdy z całym zapałem pracowałem, aby nasz naród, podobnie jak wiele innych, miał również swe miejsce w siedzibie imperium kościelnego, gdzie chętni do studiów utalentowani młodzieńcy mogliby się ćwiczyć w pobożności, a w przyszłości być umocnieniem dla chwiejącej się w podstawach religii katolickiej w naszej ojczyźnie”⁹. Cytat ten, z listu Reszki do biskupa warmińskiego, historyka i pisarza Marcina Kromera z września 1582 r., gdzie autor dosyć lapidarnie i ze skromnością ujmuje swoje starania przy zorganizowaniu polskiego seminarium czy zgodnie z późniejszymi zarządzeniami, kolegium, stanowi kwintesencję intencji polskiego dyplomaty oraz wskazuje na indywidualny charakter działań autora tekstu. Wnikliwym badaniom archiwaliów zachowanych w Archivio della Comunità Oratoriana w Neapolu, przeprowadzonych przez Mario Borelli, zawdzięczamy wyjaśnienie wielu kwestii związanych

⁶ O kolegiach narodowych wspieranych przez papieża Grzegorza XIII pisał m.in. Michel de Montaigne w swoim diariuszu podróży do Włoch: „[il papa] ha costruito collegi per i Greci, per Inglesi, Scozzesi, Francesi, Tedeschi, Polacchi, e li ha dotati ognuno d'una rendita perpetua di oltre diecimila scudi; senza contare la spesa enorme per gli edifici”, M. de Montaigne, *Viaggio in Italia*, ed. Laterza, Roma-Bari 1991, s. 157. Zob. J.W. Woś, *Santa Sede...*, s. 111.

⁷ Por. A. Capecehatro, *La vita di S. Filippo Neri. Libri tre*, t. 2, Roma 1889, s. 445–447.

⁸ A. Cistellini, *San Filippo Neri. L'Oratorio e la Congregazione oratoriana. Storia e spiritualità*, t. 1, Brescia 1989, s. 303. Autor, szkicując sylwetkę Reszki, przez omyłkę podaje informację, że polski pisarz był nepotem kard. Hozjusza. Wymienieni tu oratorianie byli najbliższymi współpracownikami Filipa Nereusza, wspierającymi go niemalże od początku działalności charytatywnej i apostołskiej na terenie Rzymu. Poza wskazaną monografią (głównie t. 1) zob. P. Craveri, *Bozio Tommaso*, hasło w: *Dizionario Biografico degli Italiani*, t. 13, 1971, s. 568–571; A. Belluci, *Padre Antonio Tapla (Architetto), 1536–1624*, Roma 1953 (Estratto dalla Rivista „Archivi”, vol. XX, fasc. 1–3).

⁹ *St. Reszka do M. Kromera, Rzym, 3.IX.1582*, w: J.A. Kalinowska (wstęp, przekład i komentarz), *Z dworu Stanisława Hozjusza. Listy Stanisława Reszki do Marcina Kromera 1569–1582*, Olsztyn 1992, s. 249.

z funkcjonowaniem kolegium oraz olbrzymim zaangażowaniem Stanisława Reszki w organizowaniu tej instytucji¹⁰. Nieocenionym źródłem do poznania jej dziejów jest kodeks, będący księgą administracyjną Kolegium Polskiego, prowadzoną przez Bernardo Mosinę od 3 września 1582 r. do 12 listopada 1586 r.¹¹ Na podstawie tego dokumentu wiemy, że oratorianin Mosina sprawował funkcję kierownika administracyjnego instytucji, dbając o uposażenie i wikt uczniów. W polskiej placówce dzielili się oni na scholarów, zwanych *alumni* oraz tzw. *convittori*, którzy w przeciwieństwie do tych pierwszych, sami opłacali utrzymanie. Wśród pierwszej kategorii znajdujemy czterech młodzieńców z Polski, w tym bratanka dyplomaty Alberta Reszkę oraz jednego przybysza z Prus; w drugiej – nieznanych z nazwiska Antoniego i Giovanni Spagnolo, Antoniego Siciliano oraz Aurelia i Terenzia Alciati, którzy zapisali się do kolegium wraz ze służącym¹². W Kolegium Polskim wykładowcami byli przede wszystkim oratorianie, przy czym skład grona nauczycielskiego niejednokrotnie ulegał zmianom. Jak wynika z dokumentu, sam Bernardo Mosina prowadził wykłady dla scholarów przez cały okres istnienia placówki. Poza nim funkcje pedagogów sprawowali ojciec Giulio Perolio i ojciec Camillo Severini, Scipione Rebibba oraz Antonio Lombardo¹³. Profil wykładów, trudny do ustalenia w szczegółach, obrazują kupowane na potrzeby zajęć i zainteresowania uczniów książki. Z ich tytułów możemy wnosić, że główny akcent w kształceniu został położony na prawo kanoniczne. Wśród najbardziej poczytnych autorów zostali odnotowani: Giovanni da Torquemada, Carlo Maranta, Pietro Rebuffo oraz Martino Azpilcueta, zwany Novarrusem, będący jednymi z najbardziej znanych jurystów tego okresu¹⁴. Osobne miejsce w programie kształcenia zajmowały kwestie duchowości i dewocji. Wiadomo, że uczniowie zobowiązani byli do studiowania katechizmu i kontemplacji, kultu maryjnego, udzielania jałmużny biednym, wspierania świątyń¹⁵. Jak już wspomniano, głównym protektorem placówki była Stolica Apostolska i reprezentujący ją papież Grzegorz XIII. Warto jednak odnotować, że Kolegium Polskie stanowiło wyjątek

¹⁰ W archiwum od wielu lat prowadzone są prace inwentaryzatorskie, które uniemożliwiają konsultację zasobów. Opieram się na dokumentach szeroko cytowanych przez M. Borelli, zamieszczonych w kolejnych artykułach: *Documenti napoletani sulla fondazione del Seminario Polacco in Roma*, *Asprenas* 9 (1962), nr 4, s. 463–471; *Una corrispondenza oratoriana sul Collegio Polacco di Roma*, *Asprenas* 13 (1966), nr 3/4, s. 317–339; *Altri documenti napoletani sul Collegio Polacco in Roma*, *Asprenas* 13 (1966), nr 9, s. 85–97.

¹¹ *Libro di diverse ricevute incominciate il dì 17 8.bre MDLXXXII*, Archivio della Comunità Oratoriana di Napoli (dalej: ACO), XXV, 4, cyt. za: M. Borelli, *Altri documenti...*, s. 85 passim.

¹² *Ibidem*, s. 86.

¹³ *Ibidem*, s. 88–89.

¹⁴ ACO, XXV, 4, s. 89. Zob. List S. Reszki do M. Azpilcuety, Kraków 1 VII 1583, w: *Stanisłai Rescii Epistolarum. Liber unus*, Neapoli 1594, s. 21–45. Również odpowiedź tegoż do S. Reszki, Rzym 24 IX 1583, *ibidem*, s. 45–48.

¹⁵ ACO, XXV, 4, s. 92.

wśród wszystkich instytucji tego typu na terenie Wiecznego Miasta, które de facto podlegały jezuitom. Jak wynika z korespondencji oratorian, fakt ten niejednokrotnie dyskutowany był wśród niektórych członków Towarzystwa Jezusowego, roszcujących pretensje do wyłączności nad kolegiami narodowymi¹⁶. Z uwagi na ciągle problemy z finansami, w znacznej części pochodzącymi od filipinów, siedzibę kolegium stanowił wynajęty dom mieszczański. Wiadomo, że od sierpnia 1582 r. do marca 1585 r. polscy wychowankowie mieszkali w posiadłości Fabrizio Mezzabarba, znajdującej się w bliskim sąsiedztwie kościoła oratorian¹⁷. Później, aż do likwidacji placówki 25 kwietnia 1586 r., kolejną siedzibą był dom należący do zakonnicy z klasztoru Sant' Elisabetta, wykupiony z czasem przez kongregację¹⁸. Mimo skromnych funduszy, nielicznej grupy uczniów i zapewne niezbyt efektywnej architektonicznie siedziby, rangę placówki podkreślały herby głównych protektorów duchowych, papieża oraz datariusza w kurii rzymskiej, kard. Matteo Contarelli, umieszczone nad głównym wejściem budynku we wrześniu 1584 r.¹⁹

Na podstawie analizy rachunków i korespondencji wiemy, że oratorianie, w tym przede wszystkim rektor placówki polskiej od 1584 r., ojciec Antonio Talpa, plany rozwoju kolegium wiązał z postacią bratanka królewskiego, księcia Andrzeja Batorego, którego przybycie do Wiecznego Miasta zapowiadał korespondencyjnie Reszka, wyznaczony przez Stefana Batorego na ochmistrza dworu i preceptora młodzieńca w jego pierwszej podróży edukacyjnej do Italii²⁰. Sekretarz królewski i opiekun przyszłego kardynała zadbał również o przekazanie filipinom szczegółowych instrukcji, dotyczących uświetnienia kolegium na okazję przyjazdu. Wiadomo, że przed planowaną wizytą Batorego w kolegium został zamówiony przez Reszkę u nieznanego bliżej artysty obraz z przedstawieniem Madonny w otoczeniu świętych Adalberta (Wojciecha) i Stanisława, najważniejszych patronów Rzeczypospolitej. Poza tym u innego malarza o imieniu Francesco zamówił on dziesięć kartonów, na których miały widnieć herby, w tym też rodu Batorych oraz przedstawienia „osiemnastu świętych polskich”²¹. Wydaje się jednak, że od samego początku pobytu w Rzymie zainteresowanie sprawą kształcenia przyszłych jurystów i szermierzy kontrreformacji było u Andrzeja Batorego,

¹⁶ M. Borelli, *Una corrispondenza...*, s. 319 passim.

¹⁷ M. Borelli, *Altri documenti...*, s. 92.

¹⁸ Ibidem, s. 93–94. Na temat klasztoru S. Elisabetta zob. też M.T. Bonadonna Russo, *Il più antico catasto della Congregazione dell'Oratorio*, *Oratorium* 1 (1970), 104, n. 4, s. 105–106. Jak wynika z dokumentów, siedzibę kolegium w ostatnim roku istnienia placówki przenoszono wielokrotnie do wynajmowanych mieszkań w rejonie Vallicelliana.

¹⁹ Ibidem, s. 90.

²⁰ Zob. *Stanisłai Rescii Diarium 1583–1589*, J. Czubek (wyd.), *Archiwum do Dziejów Literatury i Oświaty w Polsce*, t. 15, 1915, z. 1.

²¹ *Diario di Cassa del Colleggio*, ACO, XXV, 1, cyt. za: M. Borelli, *Documenti napoletani...*, s. 469.

który składał wizyty w kolegium także później jako kardynał w 1586 r., niewielkie. Zaświadcza o tym wymownie bogata korespondencja oratorian, gdzie zdanie wypowiedziane rzekomo przez bratanka króla „Nullus est usus canonum in Polonia”, zostało zinterpretowane jako wyraźny afront, podważający bezpardonowo sens istnienia placówki²².

O nikłym zainteresowaniu dworu Rzeczypospolitej sprawą Kolegium Polskiego w Wiecznym Mieście świadczą też spóźniona troska królowej Anny Jagiellonki, która za namową spolegliwego dyplomaty Reszki zwracała się z podziękowaniami za opiekę nad polskimi scholarami do ojca Antono Talpy, być może niepomna rozwiązania instytucji, dopiero w 1592 r.²³ W świetle zachowanych archiwaliów możemy twierdzić, że jedyną osobą dbającą o organizację kolegium, jednocześnie toczącą szeroką akcję propagandową na jej rzecz, był sam inicjator przedsięwzięcia. Stanisław Reszka niejednokrotnie zwracał się do swych licznych przyjaciół w Polsce o pomoc i finansowe wsparcie dla sprawy. Pisał z Rzymu 19 maja 1584 r. do wspomnianego już biskupa warmińskiego Marcina Kromera: „[...] Kiedy powróciłem z Polski do Rzymu, wprawdzie zastałem tę samą ilość scholarów, którą zostawiłem. Postęp jednak okazał się daleko większy. Nauczyciele i uczniowie dołożyli wszelkich starań, by osiągnąć jak najlepsze wyniki w nauczaniu prawa kanonicznego. Liczba scholarów nie mogła być zwiększona dlatego, że z symbolicznych ofiar, złożonych na ten cel przez niektórych biednych Polaków, nie więcej jak czterech uczniów można było wyżywić i utrzymać. [...] ta sprawa obiecuje nam nie tylko pożytek, którego oczekujemy od tej instytucji, lecz połączona jest z wielką naszą chwałą, zwłaszcza w tej siedzibie kościelnego imperium, w którą ludzie wszystkich ras i narodów mają utkwione oczy. Tym bardziej polecam potrzeby tej instytucji Waszej Przewielebnej Dostojności [...]”²⁴. Petycje Reszka kierował również do najwyższych dostojników kościelnych, m.in. do arcybiskupa gnieźnieńskiego, prymasa Stanisława Karnkowskiego²⁵. Niejednokrotnie też wyrażał swą wdzięczność pod adresem zaprzyjaźnionych filipinów, a potwierdzają to opublikowane listy do uczonych teologów – Tommaso Galettiego i Tommaso Bozi²⁶. O roli Reszki i staraniach zaprzyjaźnionego z nim zamożnego rzymskiego patrycjusza Virgillio Crescenzio, czynionych zwłaszcza na polu

²² A. Cistellini, *San Filippo Neri...*, t. 1, s. 303.

²³ List A. Jagiellonki do A. Talpy, Kraków 7 III 1592, ACO, 31, 509 (22), kopia ACO, VI/3, 17, druk w: M. Borelli, *Una corrispondenza...*, s. 323.

²⁴ St. Reszka do M. Kromera, 19 V 1584, Rzym, w: A.J. Kalinowska, *Stanisław Reszka – diariusz podróży i korespondencja z lat 1583–89*, Studia Warmińskie 26 (1989), s. 208.

²⁵ Zob. List St. Karnkowskiego do F. Nereusza, Łowicz, 19 IX 1583, ACO 31, 305; kopia ACO VI/3, f. 24, druk w: M. Borelli, *Una corrispondenza...*, s. 321–322. Przekł. w jęz. włoskim A. Capecelatro, *La vita di S. Filippo Neri...*, t. 2, s. 448.

²⁶ Zob. *Stanisłai Rescii Epistolarum...*, s. 411; *Stanisłai Rescii Epistolarum. Pars Posterior*, Neapoli 1598, s. 109.

finansowym, świadczą również relacje samych oratorian, informujących się wzajemnie o sytuacji materialnej kolegium²⁷. Niemniej jednak, mimo wielu zabiegów i apelów kierowanych do różnych środowisk, instytucja musiała zawiesić działalność. Jak powiadał ojciec Francesco Bordini ojca Francesco Maria Tarugi w sierpniu 1586 r., Reszka pod swą opiekę przejął dwóch scholarów, ostatniego zaś przeniesiono do oratorian skupionych wokół kościoła nacji florenckiej San Giovanni dei Fiorentini, by po zaledwie czteroletnim okresie istnienia placówki „così por fine Alla Pollaccheria”²⁸.

THE ORIGINS OF THE POLISH COLLEGE IN ROME

(SUMMARY)

The circumstances under which the Polish College, nowadays known as the *Pontificium Collegium Polonorum*, was established in 1582 in Rome are rather little known when it comes to Polish native historiography. The beginnings of the institution are connected with the figure of the eminent diplomat, humanist and follower of Cardinal Hosius – the priest Stanisław Reszka (1544–1600) and with the activity of the Congregation of the Oratory, including its founder Saint Philip Neri and his helper Father Antonio Talpa. Thanks to the research which Mario Borelli conducted in the Archivio della Comunità Oratoriana in Naples, we actually know some more details such as how the college was established and how it functioned, including its official seat, first rector and lecturers, its program of studies (curriculum), the number and nationalities of its students, expenses connected with the maintenance of the seminary. Despite the endeavours undertaken by the Oratorians and the extensive propaganda campaign which was organized by Reszka for the benefit of the college, while in Poland also, among the friendly dignitaries, the institution was forced to suspend its activity in 1586.

DER URSPRUNG DES POLNISCHEN KOLLEGS IN ROM

(ZUSAMMENFASSUNG)

Die Umstände, unter denen das Polnische Kolleg, heute als *Pontificium Collegium Polonorum* bekannt, im Jahr 1582 in Rom gegründet wurde, sind eher wenig bekannt, wenn es um einheimische polnische Geschichtsschreibung kommt. Die Anfänge der Institution wurden mit dem Gestalt des herausragenden Diplomat und Humanist, Nachfolger von Kardinal Stanislaus Hosius, Stanisław Reszka (1544–1600) verbunden und mit der Tätigkeit der Kongregation des Oratoriums einschließlich ihres Gründers – des heiligen Philipp Neri und seines Assistenten Antonio Talpa.

²⁷ Zob. następujące listy: G.F. Bordini do A. Talpy, Roma, 22 III 1586, ACO, X, 2, 92; B. Mosina do A. Talpy, Roma 11 IV 1586, ACO 93, 100; T. Bozzi do A. Talpy, Roma 23 V 1586, ACO, X, 2, 115; G.F. Bordini do F.M. Tarugi, Roma 24 V 1586, ACO, X, 2, 117 (druk w: M. Borelli, *Una corrispondenza...*, s. 326–332).

²⁸ List F. Bordini do F.M. Tarugi, Roma 23 VIII 1586, ACO, X, 2, 139. Cyt. za: M. Borelli, *Una corrispondenza...*, s. 334.

Dank der im Archivio della Comunità Oratoriana in Neapel durchgeführten Forschungen von Mario Borelli wissen wir nun etwas mehr darüber, wie das Kolleg gegründet wurde und wie es funktionierte, auch über offiziellen Sitz des Kollegs, ersten Rektor und Dozenten, den Lehrplan, die Anzahl und Nationalität der Studierenden und schließlich über Aufwendungen, die mit der Aufrechterhaltung des Kollegs verbunden waren. Trotz der Bemühungen von Oratorianer und der umfangreichen Propaganda-Kampagne, die von Reszka zum Wohle des Kollegs organisiert und auch in Polen unter den befreundeten hohen Würdenträgern der Kirche und den Laien durchgeführt wurde, war die Institution gezwungen, ihre Tätigkeit im Jahr 1586 auszusetzen.